Nr 3. ROK 1837. ŚRODA 4 STYCZNIA

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedzieli i świąt uroczystych w drukarni St. Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące złp. 10 miesięczne złp. 4.

IMIONA RZYMSKIE.
Jutro Telessora Męczen.

IMIONA SŁAWIANSKIE.
Jutro Wlatybor.

Gazeta Krakowska.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień	Godzina	Barometr do 0° R red. w miarze Paryzkiey	stopnie ciepła podług Reaumura	Psychrometr	Wiatr	Stan Atmosfery.	Zjawiska napowietrzne i różne uwagi.
	6	27" 1.''' 804	— 4°, 5	1.''' 25	Zachodni średni	Chmury	
3	2	1. 761	— 3 5	1. 26	Pł. Zachodni mocny	Pochmurno	
	10	2. 191	— 4 8	1. 32	,, średni	,,	

— *Kraków.* —

Niosąc wsparcie nędzą dotkniętym bliźnim, ten szlachetny serc litościwych przymiot, wyszukujący wszędzie sposobności dobroczynnego działania, otwarł i w roku bieżącym nowe pomocy źródło, a pomnożywszy liczbę dowodów dobroczynności współobywateli naszych, utwierdził wdzięczność i wsparcia oczekujących i opiekujących się niemi. Wzór przez JW. Naczelnika rządu kraju naszego dany (*), sowitym skutkiem uwieńczony, wkłada na Archikonfraternią Miłosierdzia i Banku pobożnego, święty obowiązek, wynurzenia publicznego, najczulszej wdzięczności. Wam czcigodni dobroczyńcy, którzyście złożonemi w dniu rozpoczynającym rok nowy ofiarami, przyczynili się do ulżenia cierpieniom prawdziwie ubogich. Zanim sprawiedliwość Wszechmocnego krok ten Wam wynagrodzi, pocieszcie się tą słodką myslą, że chwila rozpoczynającego się roku, w gronach rodzinnych zwykle w radości obchodzona, była zarazem chwilą zaniesienia Waszą dobroczynnością pociechy i w zakątki nędzy.

Kraków d. 2 stycznia 1837.

Starszy Archikonfraternii Miłosierdzia i Banku pobożnego,
PIOTR BARTYNOWSKI.

W Y K A Z

ofiar na wsparcie ubóstwa, pod zarząd Archikonfraternii Miłosierdzia i Banku pobożnego oddanych, w miejsce rozsyłania biletów z powinszowaniem roku nowego 1837 złożonych.

JJWW. i WW.	Haller Prezes Senatu Rządzącego	100 złp.	
,,	Bezimienny	100 —	
,,	C. P.	15 —	
,,	F. S.	6 —	
,,	X. A. Bystrzonowski	50 —	
,,	Członki Uniw. Jagieł.	238 —	
,,	J. G.	6 —	
,,	X. Starczewski	6 —	
,,	Oficerowie Milicyi kr.	25 —	
,,	Stamirowski	6 —	20 gr.
,,	S. J.	6 —	
,,	J. K. Kochanowski	18 —	
,,	Czacka	36 —	
,,	St. Gieszkowski	10 —	
,,	Lipiński	6 —	
,,	Urzędnicy sądowi	100 —	
,,	Karol Kojsiewicz	4 —	

Zgodność z księgą wpływów poświadcza
Jakób Mączyński,
Kassyer Archikonfraternii Miłosierdzia i Banku pobożnego.

Część Urzędowa.

LOTERYA KRAJOWA.

W 745 ciągnieniu dnia 4 Stycznia 1837 r. w przytomności osób od rządu do tego wy-

(*) Zobacz Nr. 292 Gazety Krakowskiej.

znaczonych, wyciągnięte z koła zostały następujące numera:

38. — 1. — 39. — 59. — 10.

Przyszłe ciągnienie 746 przypada dnia 11 Stycznia 1837 r.

Ceny zboża w czterech gatunkach na targowicy w Kleparzu przy Krakowie sprzedawanego:

Dnia 2 i 3 Stycznia 1837 r.	1. Zł	1. gr	2. Zł	2. gr	3. Zł	3. gr	4. Zł	4. gr
Korzec Pszenicy..	17	—	16	—	13	51	11	—
— Zyta...	6	6	5	24	5	20	5	15
— Jęczmien:	5	22	5	10	5	—	—	—
— Owsa.......	3	18	3	15	—	—	—	—
— Grochu.....	9	15	9	—	8	—	—	—
— Jagieł.......	20	15	20	—	19	—	—	—
— Rzepaku..	26	—	—	—	—	—	—	—

Przekonali się o powyższych cenach zboża i oryginał jak zwykle podpisali:

Peszke. Nasturkiewicz W. G. VII.
Gołębiowski K. T.

Ceny bydła z targu dnia 30 *Grudnia* 1836 *r.*

Wół ważący funtów 500 sprzedany za złp. 162, funt. 400 złp. 135, funt. 250 złp. 81. Krowa średnia tłusta kosztuje złp. 75, chuda złp. 51 Cielę śred. złp. 12 gr. 25. Wieprz śred. karmny złp. 100.

Przekonali się o powyższych cenach bydła i oryginał jak zwykle podpisali:

Peszke. Nasturkiewicz W. G. VII.
Gołębiowski K. T.

Część Polityczna.

— *Petersburg* 10 *Grudnia.* —

Ukaz Rządzącego Senatu z 1 depertamentu — »Znajdujący się przeszło od lat pięciu w Szwajcaryi pod pozorem słabości zdrowia i wychowania dzieci, litewski obywatel Wiktor Jundził, pomimo obwieszczonéj mu woli Cesarskiéj o powrocie do Rosyi, zamieszkał we Frejburgu i przeszedł na Szwajcarskiego poddanego, zapłaciwszy ustanowioną w tym względzie tamecznemi prawami summę. Otrzymawszy o tém od P. Vice Kanclerza hrabi Nesselrode wiadomienie, P. Minister spraw wewnętrznych wnosił przedstawienie do komitetu PP. Ministrów, który, po roztrząśnieniu tego wniesienia, znajdując, że na mocy 250 i 251 artykułu układu praw kryminalnych, poddani rossyjscy, którzy się wydalili za granicę bez pozwolenia rządu i przyjęli tam obowiązek zamieszkania na zawsze, albo choćby za pozwoleniem rządu, lecz którzy za wezwaniem jego do ojczyzny nie wracają; ulegają utracie praw stanu w Rossyi; wszakże, gdy sposób wykonania tego żadném prawem dokładnie nie jest oznaczony, chociaż w 9 artykule układu praw ostatnich powiedziano, że nikt nie może być pozbawionym praw stanu inaczéj jak przez wyrok sądowy za przestępstwo; żurnalem 15 września b. r. uchwalił: 1) Oddawszy Jundziłła pod sąd, uczynić do niego urzędowe wezwanie i potém czy się stawić będzie, czy nie, postanowić wyrok i dać mu dalszy tok prawny stósownie do ustaw. 2) Ten sam porządek na przyszłość zachowywać we wszystkich razach, kiedy rząd uzna za potrzebne zastósować do kogokolwiek prawidła artykułów 250 i 251. Na takową uchwałę Komitetu PP. Ministrów zapadła własnoręczna J. C. Mości rezolucya następnego brzmienia: »Sprawiedliwie« Rządzący senat podaje wyłożony przepis do powszechnéj wiadomości i wykonania.« G. L.

— *Z Paryża* 17 *Grudnia.* —

Wiadomość o powrocie marszałka Clauzel do Francyi, była zawczesna: dopiero wczoraj posłano mu depesze z wezwaniem, ażeby przybył do Paryża dla dania izbom stósownych względem wyprawy wyjaśnień.

Prócz tego umieścił urzędowy dziennik, następującą depeszę telegraficzną daty 14 z Tulonu: »Dowódca marynarki w Algierze donosi pod d. 11 b. m. że wyprawa wysłana d. 23 listopada z Oranu dla opatrzenia Tremezeny amunicyą i żywnością, wróciła nic natrafiwszy na żadne trudności w pochodzie swoim tam i napowrót. Dnia 2 b. m. wróciła w 4000 ludzi do Oran, odbywszy kilka małych utarczek z korzyścią na stronę naszą. Cały korpus liczy 2 zabitych i 8 rannych lu-

dzi. Wojsko w obozie nad Taffną, nie było niepokojone w żaden sposób.«

Listy z Bajonny donoszą, że 3 pułk angielski zbuntował się w St. Sebastian.

Sąd wojenny w Tours, skazał na śmierć sierżanta Bruyant sprawcę spisku, oraz Thiergo, który uciekł. Inni spiskowi na 5 lat więzienia skazani. Sześciu uwolniono.

Monitor umieścił dalszy ciąg depeszy z Algieru dnia wczorajszego przerwanej: »Upraszam o potwierdzenie robót przedsiewziętych w Guelma dla zasłonienia piechoty francuzkiéj... »(Drogą prywatną nadeszło dokończenie téj w tém miejscu przerwanéj depeszy w osnowie następującéj). »Sam pan osądzisz co dla Turków i Spahów uczynić możesz. Robota nad przywróceniem większéj części warowni w Guelma nie będzie nic kosztowała, albowiem zajmują się nią żołnierze najlepszym ożywieni duchem. Guelma leży 18 godzin drogi od Bona a 20 od Konstantyny. Będzie to bardzo dogodne stanowisko w pochodzie do Konstantyny i ważnym środkiem wątlenia potęgi beja, ażeby tym snadnéj zdobyć jego stolicę.«

Następujące depesze z Hiszpanii umieściły dzienniki ministeryalne: 1) »*Bajonna* 14 *grudnia*. Statek który wypłynął dnia 12 z Portugaletty, donosi, że Espartero zdobywszy rano stanowisko Burlena, gotuje się do rzucenia mostu na rzece Cedagna, ażeby następnie przeszedłszy Nervion w 19 batalionów piechoty i z 32 armatami, wyruszyć do Bilbao. Z Pampeluny donoszą pod d. 11, że Gomez przybył nad Ebro. Dywizye jenerała Clonard i Irribaren, wyruszyły natychmiast nad wspomnioną rzekę.«—2) »*Bajonna d.* 15 *grudnia*. W Listach z Madrytu donoszą pod dniem 10 b. m. że Gomez minął już Guadalaxara. Listy z Pampeluny daty 11 zapewniają, że przybył do Siguenza i stara się dostać w góry Loria. Jenerał Clonard stał d. 12 w Tafolla a Irribaren nad Ebro.

P. Pasquier ma być mianowany kanclerzem Francyi, w nadgrodę za prace podjęte w czasie sądu parów od r. 1830.

Indicateur de Bordeaux pisze, że w tém mieście znajdują się teraz wszyscy celniejsi finansiści hiszpańscy, którzy ważną grali rolę w sprawach Hiszpanii od śmierci Ferdynanda VII. Tymi są: p. Burgos który zawierał pożyczkę Guebharda i urządził rentę wieczystą; p. Gargollo dyrektor kassy umorzenia; p. Oviedo, sławny z swego katechizmu finansowego ogłoszonego w r. 1834, który o 10% zniżył kurs papierów hiszpańskich; P. Torreno autor projektu redukcyi długu hiszpańskiego, który zadał cios śmiertelny kredytowi tego kraju; p. Aguado były bankier dworu hiszpańskiego, mieszkający teraz w swym zamku Margaux.

Sąd kryminalny w Colmar, uznał jeszcze za winnych w sprawie Strasburgskiéj; Panów Dupenbost, Petry, Gros, Schaller, Persigny i Lombard, który uciekł. Co do xięcia Ludwika Napoleona Bonapartego, oświadczył sąd: że gdy nie może oddalić się od głównéj zasady, jaką jest równość w obliczu prawa, któréj winien oddać cześć należną; zważywszy, że wywiezienie Ludwika Nap. Bonaparte z więzienia w Strazburgu, jest wyjątkiem od ogólnéj zasady, podyktowanym przez wysokie względy polityki rządowéj, nad którémi sąd zastanawiać się nie może, w obec władzy wykonawczéj państwa, i t. d.

Oficerowie hispańscy, których aresztowano sądząc że między niemi znajduje się Don Miguel, odesłani zostali do Moulins depart. Allier, gdzie mają być zatrzymani jako jeńcy wojenni.

— *Londyn* 17 *Grudnia* —

Niedaleko Valenca nad rzeką Minho, w Portugallii pokazała się nowa banda miguelistowskich gierylasów. W ogólności panuje w całym kraju pewien rodzaj zamieszania, które długo potrwać nie może.

Dwór tutejszy przywdziewa żałobę na 10 tygodni z powodu zejścia Karola X.

— *Madryt* 7 *Grudnia.* —

Do ministerium wojny nadeszły wczoraj doniesienia o wkroczeniu Gomeza w 8000 ludzi do prowincyi Mancha. Noc z 4 grudnia przepędził w młynie La Mota, zkąd wysłał

część wojska swego do Belmonte, drugą zaś do Villamajor de Santjago, gdzie dnia 5 rano o godzinie 11 nadeszła. Sam Gomez przybył dnia 5 do małego miasteczka Hareajo de Santjago. Według jednych, jest tylko o 5 godzin drogi od Aranjuez, a według drugiego zmierza do Tarascon. Zdaje się, iż chce się udać tą samą drogą co Kabrera.

— *Dnia* 10 *Grudnia.* —

Według tegoż dziennika donoszą, z Javal quinta w prowincyi Jaen, że dnia 23 z. m. siedmiu karlistów chciało opanować miasteczko Linares, podpaliwszy pierwej wszystkie zabudowania do tamtejszéj huty ołowianej należące.

Dziennik *Revista* umieścił następujący raport intendenta Guadalaxary z dnia 10 o godzinie 10 z rana: »Dziś rano o godzinie 2 otrzymał tutejszy dowódzca depeszę od brygadyera Leon, w któréj donosi mu o swojém do Orche przybyciu. Gomez znajdował się w Cobolludo, 5 godzin od Guadalaxara, a brygadyer Route stał we 2000 koni w Jadrague, 2 godzin drogi od Cogulludo; połączył się z nim brygadyer Leon aby wspólnie uderzyć na nieprzyjaciela.«

Dziennik *Redaktor* donosi: »Korpus Gomeza przeszedł wczoraj przez most pod Aunon na drugą stronę Tagu i zamierza do Horche, przezco jest zagrożone Guadalaxara i Alcala de Henares. Mówią że Gomez uderzył na warownię tego ostatniego miasta w chwili, gdy wojsko nasze z drugiéj strony do miasta wkraczało.«

Castelano pisze: »Zapewniają, że przybył właśnie do stolicy szef sztabu jenerała Narvaez z żądaniem tegóż o uwolnienie. Jeżeli dowództwo nad jenerałem Narvaez nie należy do jenerała Alaix, ani do tamtego nad tym; można więc powiedzieć, że nie masz w cale jenerała dowodzącego. Taki nieporządek nie może do dobrego doprowadzić końca.»

— *Z Lisbony* 6 *Listopada.* —

Rząd doznał nowego wstrząśnienia. Brak gotowizny, powiększony odmówieniem kredytu przez kapitalistów angielskich, zmusił ministeryum do ostatecznego środka, nałożenia nadzwyczajnéj opłaty na wino w Oporto przy wchodzie i wychodzie. Kiedy dekret ten został w mieście Oporto wiadomym, oburzyła się cała massa ludności: nietylko więksi kupcy, ale i obywatele miasta. Zabębniono na alarm, gwardya narodowa zgromadziła się, i wyznaczono kommissyę, która ma udać się do Lisbony dla zaprotestowania przeciwko nowemu podatkowi i oświadczenia, że miasto jemu się nie podda.—Gdy wypadki te doszły do stolicy i deputacya tamże przybyła, ministrowie podali się do dymissyi, lecz nie było ich kim zastąpić, Donna Marya przeto dymissyi ich nie przyjęła. Zdaje się że cło cofniętem będzie; a ministrowie muszą innym sposobem o pieniądze się postarać.

— *Bruxella* 18 *Grudnia.* —

Mówią że dymissya dotychczasowego ministra spraw zewnętrznych hrabiego Meuleagre, pochodzi z przemagającego wpływu tak zwanego stronnictwa katolickiego.

Przybyło tu kilka ajentów królowéj Krystyny, w zleceniu, aby oficerów belgickich nakłonić do przyjęcia służby w wojsku hiszpańskiém.

— *Bern* 9. *Grudnia.* —

Sąd tutejszy policyi poprawczéj skazał ajenta Conseil, rodem z Ankony, jako obwinionego o fałsze i potwarz: 1) na zamknięcie w domu kary i poprawy, przez czas który już odsiedział: 2) na koszta sądowe: 3) na wygnanie z kantonu Berny przez lat cztery.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 3 *do dnia* 4 *Stycznia.*

Skrzyńska Julianna, Zadepski Aleksander, Sperczyński Stanisław, z Polski; Kałuski, Bolesław Knotz Antoni, August z Galicyi.

Wyjechali z Krakowa.

Gorczyński Adam do Galicyi, Stemler Adolf do Prus.